

Obrady Sejmu zawieszono do 25 stycznia

13 stycznia 2017

Posłowie niby się dogadali, ale się nie dogadali. Platforma Obywatelska zdecydowała się zakończyć protest, ale jednocześnie chce odwołania marszałka Sejmu. Do 25 stycznia obrad nie będzie.

Konflikt sejmowy wkroczył na zupełnie nowy etap. Tego jeszcze nie było – posłowie pokazali w zasadzie, że Sejmu nie potrzebują. Obrady odłożono decyzją Marka Kuchcińskiego do 25 stycznia. Przez ten czas wszyscy będą „analizować”, o co w konflikcie chodziło. – Potrzeba głębszej analizy tego, co wydarzyło się w Sejmie w ciągu ostatnich kilku tygodni – powiedział Marek Kuchciński.

Właściwie nie wiadomo, o co poszło tym razem. Po przedłużających się posiedzeniach wszystkich klubów, w zasadzie wszyscy byli za tym, aby obrady wznowić w normalnym trybie.

„Na posiedzeniu zarządu krajowego PO podjęliśmy decyzję na temat naszego protestu. W związku z tym, że udało nam się przywrócić obecność mediów w parlamencie i możliwość nieskrępowanej relacji obrad parlamentarnych i aktywności parlamentarnej, zawieszamy nasz protest” – oświadczył Grzegorz Schetyna. Jednocześnie przewodniczący PO oświadczył, że żąda odwołania Marka Kuchcińskiego z funkcji Marszałka Sejmu. Zaapelował również do Andrzeja Dudy o to, by nie podpisywał nielegalnie przegłosowanej ustawy budżetowej. Wtedy obrady odroczone do 25 stycznia.

Opinia publiczna jest już zmęczona przeciągającymi się przepychankami posłów, zwłaszcza, że dziennikarze odzyskali utracone przywileje. Nie ma natomiast szansy na to, by PiS ugięło się i powtórzyło głosowanie w sprawie ustawy budżetowej

– nawet pomimo rosnących wątpliwości co do zebranego kworum.

Wątpliwe, by PiS poświęciło swojego marszałka. Niepokoi natomiast fakt, że Sejm będzie sparaliżowany przez nadchodzące dwa tygodnie. Posłowie chyba tak skupili się na własnych niesnaskach, że ich obowiązki parlamentarne zeszły na drugi plan. Internauci nie kryją oburzenia, przypominając, że wszyscy posłowie pobierają niemałe diety, a przerwa świąteczno-noworoczna dopiero się skończyła.

Autorstwo: Dawid Blum

Źródło: pl.SputnikNews.com